

Delegat Polski w ONZ w sprawie energii atomowej

# Dla Polski energia atomowa

## nie jest źródłem śmierci, lecz szczęścia

### Dla Polaków nowa wojna poza granicami możliwości

**NOWY JORK (PAP).** Na wtorkowym posiedzeniu komisji atomowej ONZ delegat Polski Ignacy Złotowski przedstawił stanowisko delegacji polskiej w sprawie zgłoszonego 1 sierpnia br. planu międzynarodowej kontroli energii atomowej.

Minister Złotowski podkreślił, że sprawozdanie z dnia 1 sierpnia całkowicie pomija punkt widzenia mniejszości komisji.

Przechodząc do szczegółowego omówienia charakteru i kompetencji projektowanej międzynarodowej agencji kontroli nad energią atomową, wypowiedział się on stanowczo przeciwko nadaniu tej agencji charakteru mandatowego, jeśli chodzi o rozwój naukowy i badania atomowe. Ograniczenie prawa badań naukowych w stosunku do poszczególnych narodów naruszyłoby zasadę wolności badań naukowych, która jest kamieniem węgielnym postępu światowego.

Niemniej stanowczo minister Złotowski wypowiedział się przeciwko projektowi nadania prawa własności

ści nad zasobami i fabrykami atomowymi.

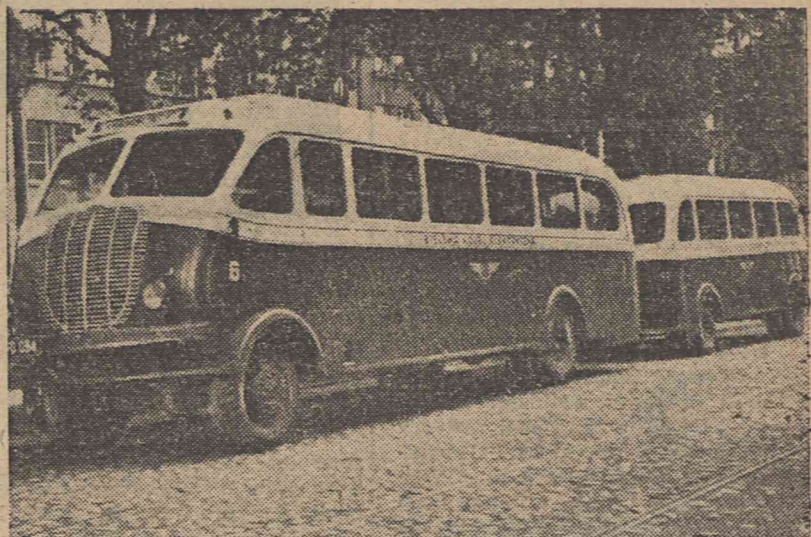
Byłoby to całkowicie bezpodstawne i nawet niebezpieczne z punktu widzenia stosunków międzynarodowych. Niemniej — jak stwierdził delegat Polski — oparcie kontroli energii atomowej wyłącznie na samej inspekcji nie zapobiegłoby współzawodnictwu międzynarodowemu i dlatego delegacja polska całkowicie popiera projekt ustanowienia kwot narodowych produkcji energii atomowej drogą porozumienia międzynarodowego pod egidą ONZ.

Jest oczywiście — oświadczył na zakończenie min. Złotowski — diazgowy plan większości komisji, oparty na t. zw. planie USA, jest całkowicie nie do przyjęcia.

Dla narodu polskiego energia atomowa nie jest źródłem bomby atomowej i radioaktywnych trucizn, lecz nowym źródłem dobrobytu i szczęścia powszechnego. Naród polski nie widzi w energii atomowej nowej strasznej broni dla trzeciej wojny światowej, ale widzi w niej potężny element zdolny zapobiec wojnie w najbliższej przyszłości, a może wyeliminować ją na zawsze. Dla mężczyzny i kobiet usuwających ruiny Warszawy nowa wojna jest poza granicami możliwości. Dlatego uważamy, że każdy praktyczny system kontroli energii atomowej musi być wprawdzie skuteczny, ale nie powinien pociągać za sobą ingerencji w normalne życie ekonomiczne i polityczne poszczególnych krajów, stając się bezpośrednią lub pośrednią przyczyną międzynarodowych tarć, które mogłyby doprowadzić do katastrofy światowej.

Jeżeli wszyscy zgodzimy się na podejście do problemu z tego punktu widzenia, będziemy mieli poważne szanse rozwiązania naszych trudności i osiągnięcia jednomyślnego porozumienia.

Musimy pracować w duchu trwałego pokoju, a nie w duchu prawdopodobnej wojny, wtedy zaś nie zawiedzemy nadziei ludzi dobrej woli na całym świecie.



Autobusy, których karoseria całkowicie została wykonana w warsztatach Bielskiej Kolei Elektrycznej. Fot. Fronckowiak

POLSKIE OD A DO Z

### Tajemniczy pasażerowie „Halifax Country”

## Byli para Niemców — uciekinierów Płonący węgiel był ich zgubą

Do Gdyni zawiązał kanadyjski parowiec „Halifax Country”, który przywiózł na swym pokładzie duży ładunek mąki do Polski. Po krótkim postoju w porcie, statek odszedł w drogę powrotną do Ameryki. Pewnego wieczoru marynarze zauważyli kłęby dymu, dobywające się z zapelnionych węglem bunkrów. Zalarmowany kapitan zorganizował błyskawiczną akcję ratunkową. Cała załoga statku zeszła na pokład i zaczęła wyrzucać tlejący się węgiel. W pewnej chwili do uszu członków brygady ratowniczej dobiegł zdławiony jęk ludzki. Zdumieni marynarze przekonali się, że w zwalach węgla przebywają ludzie. Kierując się głosem dotarli oni do zagrzebanych w dymiącym bunkrze pasażerów.

Byli nimi mężczyzna i kobieta. Nieznanych pasażerów wyniesiono z luku i przeprowadzono wstępne dochodzenia.

Mężczyzna twierdził, że imię jego

szczyzną, że on i jego żona są obywatelami polskimi i pragną dostać się do Kanady.

W czasie szczegółowego śledztwa przeprowadzonego przez dowódcę statku, który zawiązał do siebie jednego z marynarzy Polaka urodzonego w Kanadzie, znającego język polski, stwierdził on, że pasażerowie nie posiadali żadnych dowodów stwierdzających prawdziwość ich słów, i tylko mężczyzna znał język polski, lecz mówił wyraźnie akcentem niemieckim.

Kobieta okazała się Niemką, zbiegłą wraz z mężem z Polski, żeby dostać się do Kanady.

Powodem ich ucieczki była chęć uniknięcia transportu w głąb Rzeszy. Wydany przez żonę Niemiec, przyznał się do kłamstwa, i został aresztowany przez kapitana statku, który oświadczył mu, że po wylądowaniu w Quebec, przekaże go do policyjnego kanadyjskiego. Gdy statek zbliżał się do Nowej Fundlandii wycieńczona chorobą Niemka umarła.

### Wszyscy kaci z Mauthausen są „niewinni”...

**WIEDEŃ (PAP)** — Przed sądem krajowym w Celowcu (Klagenfurt) rozpoczął się proces 15 katów hitlerowskich z obozu koncentracyjnego w Mauthausen. Wszyscy oskarżeni z wyjątkiem jednego, twierdzą, że są niewinni...

Gdy dowiedział się o tym małżonek, usiłował popełnić samobójstwo przez powieszenie. Samobójstwu w porę zapobiegła załoga statku.

Podczas doprowadzania więźnia do toalety, Niemiec wyrwał się eskortującym marynarzom i skoczył za burtę do morza. Mimo pomocy, denata nie uratowano.

## Trwa zwycięska ofensywa powstanców greckich

**PARYŻ (PAP)** Agencja „Hellas Press” ogłasza komunikat z kwatery głównej powstańców greckich: „Z Grecji środkowej donoszą o zwycięskim posuwaniu się naprzód armii demokratycznej, która otaczając znów miasto Lamia, zajęła wioski Achios, Geoghims i Latiocastro. Na Peloponezie armia demokratyczna zajęła miasto Langadia.

**PARYŻ (PAP)** Jaz donosi z Aten agencja France Presse, komitei wykonawczy wyłoniony przez urzędników państwowych, zapowiada, że strajk urzędników nastąpi w czwartek, mimo iż rząd zarządził „mobilizację cywilną” urzędników. Komitet oświadcza w ogłoszonej proklamacji: „uczymy umrzeć na ulicy niż w biurze”.

### Sensacja Norymbergi

## Biedak »nie wiedział«

### co się dzieje w obozach koncentracyjnych

**NORYMBERGA** — Franz Fritsche b. szef radia hitlerowskiego był przesłuchiwany jako świadek obrony w procesie Obergruppenfuhrera Oswalda Pohla w sprawie sytuacji w obozach koncentracyjnych. Świadek złożył niezwykle sensacyjne zeznanie, mianowicie twierdzi, że Goebbels brał udział w spisku na życie Hitlera.

Świadek oświadczył, że gdyby wiedział o tym, co się dzieje za drzwiami obozów koncentracyjnych chwyciłby rewolwer i zabiłby sam własnymi rękoma Hitlera.

Świadek zapewnia, że zawsze usiłował dowiedzieć się o tym, co się dzieje w obozach koncentracyjnych, jednakże nigdy nie udało mu się.

## 1000 ławek szkolnych

### ofiarował Prezydent Bierut dla szkół gdańskich

**GDAŃSK (PAP)** Delegacja przedstawicieli gdańskiego zarządu miasta, która bawiła ostatnio w Warszawie, celem zreferowania najwyższemu czynnikom państwowym stanu gdańskiego szkolnictwa, znalazła w nich pełne zrozumienie potrzeb tego szkolnictwa.

Prezydent Bierut ofiarował z funduszy własnych zakup 1000 ławek szkolnych na sumę około 3 mil. zł. Prócz tego, Prezydium Rady Ministrów zarządziło natychmiastowe przekazanie zarządowi miasta Gdańska sumę 5.000.000 zł.

### Ca dzień niasie

#### Węgry po wyborach

Po kompromitującej ucieczce Nagya Węgry stanęły w obliczu poważnego kryzysu rządowego. Precedens z Nagym rzucił zamienne światło na partię drobnych posiadaczy ziemskich, dotychczas najliczniej reprezentowaną w parlamencie.

Po ucieczce swego premiera partia drobnych posiadaczy nie tylko nie skonsolidowała się, ale uległa dalszemu i coraz szybszemu rozkładowi. Lewa frakcja tej partii zbliżyła się do partii bloku rządowego, do narodowej partii chłopskiej, socjal - demokratów i komunistów. Nowy premier Dinnyes szybko położył kres początkowemu zamieszaniu i naród wrócił do normalnej pracy, przygotowując się do drugich po wojnie wyborów do parlamentu.

Wybory te, które się odbyły ubiegłej niedzieli, dowiodły jeszcze raz przed całym światem, że w kraju w ciągu ubiegłego dwulecia dokonana się poważna ewolucja polityczna i gospodarcza, polegająca przede wszystkim na stabilizacji stosunków i wzmacnieniu stanowiska międzynarodowego. Konsolidacja wewnętrzna Węgier stwarza z tego kraju jeszcze jedną placówkę demokracji ludowej i jeszcze jeden czynnik, zapewniający pokój i dobrobyt we Wschodniej Europie.

W wyborach koalicja rządowa uzyskała 258 mandatów, podczas gdy 6 partii opozycyjnych podzieliło się 154 mandatami.

Węgry w najbliższych dniach wybiorą nowy rząd. Zadanie jego nie będzie łatwe. Pomimo to, czując za sobą poparcie większości narodu, będzie on mógł dokonać wielkiego dzieła odbudowy kraju, przeprowadzić do końca reformy społeczne i stworzyć z Węgier kraj nie ubogich cyganów i smutnych puszczy, ale kraj bogaty, spokojny i szczęśliwy.

### O śląskim bracie Łacie

pisze  
**TADEUSZ SZAFRANIEC**  
na str. 3-cj

## Zagłoba ofiarował Szwedom i Holendrom a Dania Ameryce Hawaje

**KOPENHAGA (API)** Opinia duńska przyjęła z najwyższym oburzeniem oświadczenie senatora Vandenberg, przewodniczącego konferencji międzyamerykańskiej w Rio de Janeiro, że Grenlandia znajduje się w zasięgu półkuli zachodniej i wobec tego objęta zostaje międzyamerykańskim „paktem wzajemnej

pomocy”. Grenlandia podlega jurysdykcji Danii.

Dzienniki podkreślają fakt, że Stany Zjedn. nie zadały sobie nawet trudu zapytania Danii o jej stanowisko w tej sprawie.

„Senator Vandenberg — pisze jedna z gazet — zadowolili się stwierdzeniem, że włączenie Grenlandii do do hemisfery zachodniej nie zagraża suwerenności Danii i dlatego nie uważano za konieczne zasięgnięcie jej opinii. Co powiedziałby sen. Vandenberg — pyta dziennik — gdyby Dania oświadczyła nagle, że Hawaje znajdują się w „strefie obrony Danii”. Ale ponieważ nie zagraża to suwerenności Stanów Zjednoczonych nie trzeba pytać o ich zdanie. Nie mieszkamy się do spraw amerykańskich, ale niech Amerykanie nie mieszają się do naszych”.

### Ceremonia w Rio

**NOWY JORK (PAP)** Ceremonia podpisania międzyamerykańskiego traktatu obronnego odbyła się we wtorek wieczorem w pałacu Itamarati w obecności delegatów 19 narodów amerykańskich. Ekwador i Nikaragua nie były reprezentowane.

## Szofar burmistrza Warszawy Leista

### aresztowany we Wrocławiu

We Wrocławiu aresztowano szofera Kazimierza Nowaka, pod zarzutem podpisania Volkslisty.

Nowak był szoferem niemieckiego burmistrza Warszawy Leista, który w bieżącym roku skazany został wyrokiem Najwyższego Trybunału Narodowego na 8 lat więzienia.

Nowak nie przyznał się do podpisania Volkslisty.

Sprowadzony z więzienia Leist zeznał jednak, że Nowak na własną prośbę i dzięki protekcji jego został Volksdeutschem.

**Ubrania, suknie, płaszcze**

Idzie zima. Pierwsze chłody przedjesienne przypominają o konieczności przygotowania ciepłej odzieży na zimę.

W sklepach tekstylnych, w domach towarowych w dziale towarów blawatnych ruch wielki. Trzeba kupić materiał na płaszcz zimowy, na ubranie dla męża, na ciepłą suknię, na ubranka dla dzieci, które idą do szkoły. Trzeba ważyć i rozsądnie rozdzielać każdy grosz, by na wszystko starczyło.

„Wydarliśmy się” w tym okresie powojennym. Donaszało się dawną odzież, lecz są już ubrania, których nie można dalej czerpać i latać.

Trzeba kupić nową odzież. Przemysł włókienniczy pracuje pełną parą, by nastarczyć tym olbrzymim potrzebom rynku wewnętrznego. Trzeba zadowolić miasto i dać towar wsi wzamian za produkty rolnicze w ramach akcji „Przemysł dla wsi”.

Ciekawi jesteśmy, jak pracuje nasz przemysł włókienniczy. Ołów ostatnie wypowiedzi zastępcy generalnego dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego inż. Babńskiego świadczy, że plan produkcji tekstylny będzie wykonany w 100 procentach. Stan zapasów w surowcu jest zadawalający, zwłaszcza na odcinku najtrudniejszym — a mianowicie przemysłu bawełnianego.

Praca w przemyśle włókienniczym opiera się na efekcie nie zwykłym ofiarnym, podobnie jak w górnictwie. Poczyniono też wszystko, aby robotnikom włókienniczym zapewnić w pracy maksimum bezpieczeństwa oraz możliwie wystarczające zarobki.

Plan produkcji rozpracowano aż do najniższych komórek, a więc od robotnika, poprzez brygadę i oddział aż do fabryki. Każdy robotnik zna plan, który musi wykonać. Plan jest codziennie kontrolowany tak, by w wypadku niewypelnienia go w jednym dniu, można było w następnym uzupełnić braki.

Nasi włókiennicy są znani w świecie całym ze swej sprawności. Wyzyskują oni maksymalne możliwości swych maszyn. Zwiększają one jednocześnie zasób środków żywnościowych swych rodzin.

Dyrektorowie, technicy, majstrowie i podmajstrzy czynią wszystko, by robotnik był zadowolony ze swej pracy.

Dzięki wysiłkowi górników będzie jasno i ciepło w naszych domach w wieczory zimowe, dzięki włókienniczom — będziemy mieli się w co ubrać. Zbiorowy wysiłek świata pracy pozwoli nam pokonać przeciwności klimatyczne zimy.

**Min. Bevin**



**Ostatnia szansa odbudowy Europy rozstrzygnie się w listopadzie b. r. w Londynie**

LONDYN (obsł. wł.) Na kongresie brytyjskich Związków Zawodowych w Southport przemawiał min. Bevin zaznaczając, że mówi we własnym imieniu, a nie w imieniu rządu. Wyraził on nadzieję, że kolonie i dominia brytyjskie porozumieją się z Anglią w sprawie utworzenia unii celnej. Nie można dłużej powstrzymać rozwoju sytuacji, która musi doprowadzić do utworzenia wspólnego systemu obrony ekonomicznej. W przeciwnym razie kryzysy takie jak obec-

nie będą się stale powtarzać. Z kolei minister Bevin omówił kwestię niemiecką zaznaczając, że okupacja pochłania wielkie sumy ze skarbu brytyjskiego. Wszelkie próby przedyskutowania decyzji pozdamskich zakończyły się niepowodzeniem. Bevin wyraził w dalszym ciągu zadowolenie z decyzji Związku Radzieckiego ratyfikowania traktatów pokojowych z b. satelitami osł. Następnie minister Bevin zajął się problemem Indii, podkreślając doniosłość historycznej decyzji zwracającej Indiom niepodległość. Bevin oświadczył dalej, że 210 tys. żołnierzy angielskich zostanie wycofanych z Indii do 31 marca roku przyszłego. Rząd brytyjski będzie honorował zobowiązania wobec wszystkich żołnierzy zdemobilizowanych w czasie wojny, i że ci wszyscy którzy byli powołani do wojska w czasie wojny zostaną zdemobilizowani do końca 1948 r.

traktatu pokojowego z Japonią, Bevin wyraził nadzieję, że Konferencja ministrów spraw zagranicznych będzie mogła ustalić niedługo termin rokowań traktatu pokojowego.

Mówiąc na zakończenie o listopadowej konferencji ministrów spraw zagranicznych Bevin oświadczył, że będzie to ostatnia szansa uzyskania jednolitej gospodarczej Niemiec i odbudowy Europy. Min. Bevin zakończył swe przemówienie: nie mogę zapewnić czy konferencja ta zakończy się pewnym sukcesem, ale ze swej strony dołożę wszelkich starań, aby tak się stało.

**Specjalna Komisja dla spraw Palestyny**

NOWY JORK (PAP) W kołach ONZ przewidują, że Zgromadzenie Generalne wyłoni specjalną komisję, która zbada bardzo obszernie sprawozdanie palestyńskiej Komisji Śledczej. W zasadzie sprawa Palestyny miała być omawiana przez komisję polityczną zgromadzenia, ale porządek dzienny tej komisji jest przeładowany sprawą bałkańską.

**12 dywizji piechoty i 1000 bombowców liczyć będą siły zbrojne ONZ**

LAKE SUCCES (obsł. wł.) W sprawie Międzynarodowych Sił Zbrojnych Związek Radziecki sprzeciwił się propozycjom amerykańskim by w skład sił ONZ wchodziły pancerniki i lotniskowce. Natomiast przedstawiciel ZSRR zgodził

się ze stanowiskiem W. Bryantia, we dług której siły ONZ mają mieć 8 — 12 dywizji wojsk lądowych, 600 ciężkich bombowców, 400 lekkich bombowców i 130 okrętów wojennych. Przedstawiciel USA zaproponował by w skład sił ONZ wchodziły 3 okręty liniowe, 6 lotniskowców, 20 dywizji wojsk lądowych, 1250 ciężkich bombowców i 2250 lekkich bombowców.

**Czołgi greckie na granicy Bułgarii**

LAKE SUCCES (obsł. wł.) Delegat Bułgarii w ONZ Nissim Mevorah złożył protest na ręce gen. sekret. ONZ Trygve Lie przeciwko przygotowaniu wojskowym ze strony greckiej na granicy grecko-bułgarskiej, które zagrażają bezpieczeństwu Bułgarii. Podkreślił on, że w dniu 20 sierpnia na stacji kolejowej Dinka skoncentrowały się oddziały greckie z trzema czołgami i 7 armatami, a później tego samego dnia 4 greckie czołgi zajęły pozycję na pogranicznym wzgórzu.

**Truman i awionetka**

PARYŻ — Przybyli tutaj lotnicy amerykańscy Clifford Evans i George Truman, którzy odbywają lot naokoło świata na dwóch małych awionetkach.

**Wielkie święto chłopów polskiego Rocznicą reformy rolnej**

KRAKÓW (PAP) Dnia 2 bm. odbyła się w Krakowie konferencja

prezesów i instruktorów organizacji społecznych, powiatowych zarządów Zw. Sam. Chłopskiej województwa: krakowskiego, śląsko-dąbrowskiego i rzeszowskiego, poświęconą przygotowaniom do obchodu trzeciej rocznicy reformy rolnej. Wszystkie gromady intensywnie przygotowują się do uroczystego obchodu święta reformy rolnej. Zorganizowano komitety powiatowe i gromadzkie z udziałem przedstawicieli organizacji młodzieżowych, Wici, ZWM i OM TUR, partii politycznych oraz organizacji społecznych. W dzień święta wyjadą z miast do gromad liczne zespoły artystyczne.

**Stolicę odbuduje Naród**

**Albo votum zaufania — albo dymisja rządu Ramadier szantazuje Zgromadzenie Narodowe**

PARYŻ (API) Prem. Ramadier zwrócił się wczoraj wieczorem do Zgromadzenia Narodowego o votum zaufania w związku z żądaniem subsydiów dla przemysłu węglowego. Oświadczył on, iż nieprzyznanie tych subsydiów spowoduje zwiększenie ceny węgla o 50 procent, co pociągnie za sobą zwiększenie cen innych towarów przynajmniej o 15 procent. Kraj stanąłby w ten sposób nieuchronnie w obliczu inflacji. Ramadier oświadczył wobec Zgromadzenia: „jeżeli nie zostanie uchwalone votum zaufania dla rządu

w tej sprawie, obecny gabinet nie będzie mógł prowadzić dalej swojej polityki i wyciągnie z tego stanu rzeczy logiczne konsekwencje”. W kuluarach parlamentu słowa te uważane są za bezpośrednią i niedwuznaczną zapowiedź ustąpienia rządu.

Subsidia dla przemysłu węglowego, które pragnie wprowadzić rząd, wyniosą w okresie do 15 listopada 5 miliardów franków.

**Z 30-metrowego nasypu runął pociąg 50 zabitych, 200 rannych**

W miejscowości Dugald, w pobliżu Winnipeg wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa. Pociąg pędzący w kierunku Winnipeg wykoł się z niewiadomych przyczyn, spadając z 30 m nasypu kolejowego do przepaści. Na miejsce katastrofy przybyły natychmiast drużyny ratownicze z wszystkich pobliskich miast, specjal-

ny pociąg sanitarny przybył z Winnipeg. Ratunek utrudniony był ze względu na późną porę w jakiej zdarzyła się katastrofa. Według prowizorycznych obliczeń 50 osób zostało zabitych, a około 200 rannych. Dotychczas udało się zidentyfikować zwłoki zaledwie 3 zabitych. Maszynista i pomocnik zginęli w katastrofie. W czasie przewożenia rannych do pobliskiego szpitala 13 osób zmarło, 4 wagony zostały zmiażdżone, tak iż nie można wydość zwłok zabitych pasażerów. Być może, że w czasie dalszej akcji okaże się, że katastrofa pociągu łączyła za sobą więcej ofiar niż początkowo przewidywano.

**Krótkie spięcie**

**przeraziło prez. Trumana**

RIO DE JANEIRO (Obsł. wł.) Ambasada amerykańska w Rio de Janeiro przeżyła kilka dramatycznych chwil, 2 bm. w nocy, w czasie bankietu na cześć prezydenta Trumana, zgąsto nagłe światło.

Agenci amerykańskiej służby wywiadowczej otoczyli natychmiast prezydenta Trumana i z wyjątkami rewolwerami czekali na ewentualny atak. Światło zapaliło się po kilku minutach. Okazało się, że było to najzwyczajniejsze krótkie spięcie.

**Likwidacja Dworca Fabrycznego w Łodzi dla lepszej komunikacji z Wrocławiem**

Ministerstwo Komunikacji i Centralny Urząd Planowania zatwierdził plany dotyczące projektu likwidacji Dworca Fabrycznego w Łodzi. Sprawa likwidacji dworca ma ogólnopolskie znaczenie ze względu na usprawnienie komunikacji z Ziemią Zachodnią.

przebiegającej przez Łódź do Wrocławia, zaszła potrzeba kierowania wszystkich pociągów w prostej linii a nie drogą okrężną przez dworzec Fabryczny.

Nowy dworzec powstanie na Polnie Konstantynowskim. Tory prowadzić będą przez zniszczone tereny Balut i byłego ghetta łódzkiego,

**Strajk w fabrykach Mediolanu**

**Aresztować Basilio!**

RYM (PAP) We wszystkich fabrykach Mediolanu proklamowano strajk na znak protestu przeciwko zwolnieniu przez władze neapolitańskie bandyty faszystowskiego Carlo Emmanuelle Basilio. W kilka godzin po zwolnieniu zo-

stał on ponownie aresztowany i obecnie oczekuje rewizji procesu.

Podczas okupacji niemieckiej Basilio był prefektem Genui w służbie niemieckiej. Jest on m. in. odpowiedzialny za deportację 1500 robotników i skazanie na śmierć 8 patriotów włoskich. Partie demokratyczne i Związek Partyzantów domagają się śledztwa przeciwko

prokuratorowi Siravo, odpowiedzialnemu za zwolnienie Basilio.

W Piemontie doszło do strajków robotniczych z powodu zwolnienia 6 miejscowych bandytów faszystowskich, skazanych dwukrotnie przez sądy. Do Rzymu udała się delegacja partyzantów, by domagać się od rządu rozstrzelania zbrodniarzy.

**W stylu telegraficznym**

HAMBURG — W wyniku rozprawy przed angielskim Trybunałem Wojskowym zostało skazanych 14 Niemców na śmierć. Oskarżeni byli oni o wymordowanie 50-ciu oficerów i lotników angielskich, którzy uciekli z obozu jeńców.

SOFIA — Bułgarska Agencja Telegraficzna dementuje kategorycznie doniesienia, jakoby partyzanci z terytorium bułgarskiego przearli się na stronę grecką w rejonie Komotini.

RZYM — Włoski minister spraw zagranicznych hr. Sforza i ambasador Stanów Zjednoczonych James Dunn podpisali wczoraj rano układ w sprawie ewakuacji wojsk amerykańskich z Włoch.

**Na fundusz Odbudowy Stolicy**

WARSZAWA (PAP) — Podejmując inicjatywę obywatela Prezydenta Bolesława Bieruta Prezydium Sejmu Ustawodawczego przyłącza się do listy dobrowólnych ofiar na rzecz odbudowy Warszawy.

Marszałek Sejmu Władysław Kowalski wpłacił na fundusz odbudowy stolicy 50 tys. złotych.

Wicemarszałek Wacław Barcikowski — 25 tys. zł.

Wicemarszałek Stanisław Szwalbe 25 tys. zł.

Wicemarszałek Roman Zambrowski — 25 tys. zł.

**Tego się Hitler nie spodziewał**

**Zamiast »pomnika zwycięstwa« pomnik bohaterów ghetta**

WARSZAWA (tel. od wł. kor.) Granit szwedzki, z którego zostanie wzniesiony w Warszawie pomnik bohaterów ghetta pochodzi z transportu, który Hitler zamówił w 1942 r. na pomnik ku czci zwycięstwa niemieckiego. Ale Niemcy przegrali, a czarny granit będzie użyty do celów, o jakich się Hitlerowi w 1942 r. nawet nie śniło.

Projekt pomnika bohaterów ghetta, walczących w powstaniu żydowskim został zamówiony w tych dniach w Paryżu u rzeźbiarza francuskiego Rapaporta.

W Sztokholmie zakończono również rozmowy dotyczące nabycia i przewiezienia do Warszawy 700 m sześci. czarnego granitu. Pomnik ma być gotowy na 5-tą rocznicę powstania w ghetcie.

**Belsztyki z kukurydzy na kuchni atomowej**

W piśmie „Science Illustrated” ukazał się interesujący artykuł dra Geralda Wendta, który stwierdza, iż w laboratoriach atomowych w Oak Ridge prowadzone są obecnie intensywne badania nad sztuczną asymilacją węgla. Nowe badania doprowadzić mogą — zdaniem uczonego — do nowej metody produkowania żywności, która wyeliminuje zwierzęta, jako pośredników, przetwarzania roślin na mięso. W ten sposób, stwierdza dr. Wendt, uda się niezadługo wyprodukować belsztyki z kukurydzy.

# Kanał Odra — Dunaj w toku dyskusji

Zagłębia Europy Zachodniej leżą w pobliżu mórz. Zagłębia Śląskie leży w sercu kontynentu. Trudności transportowe węgla śląskiego muszą znaleźć lepsze niż dotychczas rozwiązanie.

Jest to o tyle ułatwione, że Odra na całej długości swego biegu jest wraz z wielkim portem w ujściu — Szczecinem — w rękach polskich.

W tych warunkach kwestia sprowadza się do zwiększenia taboru rzeczno-górnego na Odrze i oczyszczenia tej rzeki od pozostałości z okresu wojny wraków i szczytków zwałonych mostów.

Drugim idealnym niemal rozwiązaniem transportowym dla węgla śląskiego jest wybudowanie kanału Dunaj — Odra. Kanał ten projektowali już Niemcy, skończyło się jednak na rozbudowie starego kanału Koźle — Gliwice i rozbudowie portu rzeczno-górnego w Koźlu o zdolności przeładunkowej około 2 milionów ton rocznie.

W międzyczasie Europa „niemiecka“ stała się Europą wolną, a tym samym Śląsk nabral zupełnie innego znaczenia. Węgiel śląski stał się cennym i poszukiwanym towarem na wszystkich rynkach europejskich. Rząd Czechosłowacji szarowo jak rząd Polski postanowiły wspólnymi siłami przystąpić natychmiast do realizacji wielkiego dzieła budowy kanału Odra — Dunaj, który zapewni obu krajom ogromne korzyści.

Oświadczenie obu rządów przyjęły zainteresowane narody z szczerą radością i zadowoleniem. Stanowisko Czechosłowacji ma tu znacze-

nie decydujące, ponieważ kanał przebiegać musi przez terytorium czeskich Moraw, czechosłowackie ministerstwo techniki rozpoczęło już studia nad realizacją tego śmiałego projektu, a urzędowy organ Izby Przemysłowo-Handlowej Słowacji „Hospodarské Rozhledy“ rozpisal nawet wśród techników i ekspertów ankietę na temat korzyści, jakie przynieść może gospodarce czechosłowackiej realizacja projektu budowy kanału.

## NIE BRAK MALKONTENTÓW

Wynik ankiety przyniósł obok większości głosów pozytywnych także parę wypowiedzi negatywnych, które warto rozpatrzyć. Negatywne głosy podyktowane były obawą, że budowa kanału zmniejszy rolę Czechosłowacji jako kraju tranzytowego między Polską a dorzeczem Dunaju, a zatem zmniejszy dochody kolei czechosłowackich i obrotu portów nad Dunajem. Nie brak nawet wypowiedzi, że pod

względem strategicznym kanał nie przedstawiałyby dla Czechosłowacji poważniejszych wartości, natomiast przez jego budowę stworzono by idealne warunki dla realizacji niemieckiego hasła „Drang nach Osten“.

## PROZNE OBawy I NIEISTOTNE ARGUMENTY

Wypowiedzi tego rodzaju są na szczęście w mniejszości. Ogół społeczeństwa czechosłowackiego rozumie dobrze, że nawet lokalne straty nie mogą zrównoważyć ogromnych korzyści, jakie przynieść musi ze sobą budowa kanału Dunaj — Odra. W dzisiejszej epoce nie interesy poszczególnych państw, ale interesy całych bloków gospodarczych odgrywają dominującą rolę. Polska i Czechosłowacja właśnie dzięki odmiennemu charakterowi swoich krajów mogą się doskonale uzupełniać, w takim wypadku kanał Dunaj — Odra byłby życiodajną arterią wiążącą oba kraje mocniej od pisanych umów i zakleć przyjaźni.

Operowanie zarzutami, że budowa kanału zmniejszyłaby dochody kolei czeskich przypomina topienie wagonów kawy w Brazylii, gdyż eksport ich nie opłaciłby się plantatorom. Kanał Odra — Dunaj nie byłby przeznaczony na kilka lat, ale służyłby całym pokoleniom.

Czechosłowacja dzięki jego budowie stanie się wielkim krajem tranzytowym, a jej porty naddunajskie zupełnie nie straciłyby swej wartości.

Kanały i rzeki straciły w obecnej epoce dawno swoje znaczenie strategiczne. Natomiast do nowej roli urosły wielkie linie komunikacyjne, które stanowią już dzisiaj najskuteczniejszą obronę przeciw każdemu „Drang nach Osten“.

Wypowiedzi rządu czeskiego są w tym wypadku decydujące. Kanał Dunaj — Odra musi stać się rzeczywistością.

L. GOL.

## Sprawy kulturalne

### LISTY KRÓLA LESZCZYŃKIEGO W ROZBITEJ TAKSÓWCE

W Sopocie znaleziono nieoczekiwane cenne pamiątki historyczne. W rozbitej taksówce, z której przeżeni katastrofą pasażerowie zbiegli, zostawiono teczkę z oryginalnymi listami króla Stanisława Leszczyńskiego oraz portret króla Stanisława Augusta.

### BALET MOISIEJEWA W WARSZAWIE

Do Warszawy przybył znakomity Radziecki Państwowy Zespół Tańców Ludowych pod dyktando Igora Moisiejewa. Zespół liczy 128 osób. Dnia 4 bm. odbył się pierwszy występ zespołu w Teatrze Polskim.

### PRACE KONSERWACYJNE NA HARENDRZIE

Na Harendzie Jana Kasprowicza przeprowadzane są obecnie prace konserwacyjne. M. in. Harenda będzie połączona mostem z najbliższą drogą, a fakt ten umożliwi licznym wycieczkom zwiedzanie pamiątek po wielkim poecie.

# Z CALEJ POLSKI

\* Z WEJHEROWA wyruszył pochód-pielgrzymka, udający się do Piaśnicy, gdzie pogrzebano 12.000 Polaków, zamordowanych w bestialski sposób przez Niemców w okresie od 1939 do 1943 roku.

\* TRANSPORT REPATRIANTÓW ze Związku Radzieckiego przy był do Białegostoku.

\* 1200 SPÓŁDZIELNI UCZNIOWSKICH czynnych jest w szkołach na terenie całego kraju.

\* WE WSZYSTKICH POCIĄGACH OSOBOWYCH, jak zarządziło Ministerstwo Komunikacji musi się znajdować osobny przedział, zarezerwowany dla inwalidów.

\* 600 TON ryb morskich eksportujemy na razie na podstawie wstępnej umowy do Czechosłowacji.

\* AKCJA OSIEDLEŃCZA na terenach poukrańskich w województwie rzeszowskim trwa nieprzerwanie, dzięki likwidacji band UPA. Osadnicy małorolni otrzymają wydatną pomoc na zakup inwentarza w wysokości od 50 — 100 tysięcy złotych.

\* SZCZECIN POWIĘKSZA SIĘ. Wkrótce ma nastąpić włączenie do Szczecina dalszych dzielnic położonych po wschodniej stronie Odry.

\* NOWY MOST powstaje na Warcie w Poznaniu. Poznańska Dyrekcja Odbudowy przyznała na ten cel 12 mil. zł. Zarząd Miejski 5 mil. i materiał drewniany. Most będzie gotów na rok 1949.

\* POCLĄTEK ROKU SZKOLNEGO w szkołach z językiem nauczania słowackim w powiecie nowotarskim oraz w szkole z językiem nauczania czeskim w powiecie kłodzkim wyznaczono na dzień 10 września.

\* BUTY ZA WĘGIEL. W ramach węglowej umowy polsko-austriackiej Związek Zawodowy Górników w Chorzowie otrzymał dwa transporty butów dla rozdziału między robotników.

## ROZMAWIAMY Z CZYTELNIKAMI

### Głód wiedzy — głód nauki

Szeregi zdążającej do szkoły młodzieży budzą w nas czasem niewesołe refleksje. Myślimy o czasie zmarnowanym i mimowoli — wzdychamy. Gdybyż tak znowu powróciła młodość, możliwość nauki.

Zaznacza się też wielki głód wiedzy u dorosłych. Zahamowania wojenne wymagają zadośćuczynienia. Oto list b. żołnierza, który „sen o szpadzie“ zamienił na „sen o książce“.

Piszę nam nasz Czytelnik Aleksander St.

Od lutego br. jestem zdemobilizowany z szeregów Wojska Polskiego. W wojsku służyłem od lipca 1944, brałem udział w walkach frontowych. Będąc jeszcze w wojsku marzyłem, że po zdemobilizowaniu wstąpię do jakiejś szkoły np. do liceum handlowego.

A rzeczywistość? Wyszedłem z wojska. Nie mam rodziny i pozostałem prawie bez pomocy. Znalazłem pracę, skromnie zarabiam, ale utrzymuję się.

Gdzie jednak szkoła? Gdzie marzenia o ukończeniu studiów. Rozbiły się w proch o smutną rzeczywistość.

Czyż mam zrezygnować z nauki, dlatego, że nie posiadam bogatej rodziny. Dlatego nie przewiduje się pomocy dla zdemobilizowanych, pragnących się uczyć? Czyżby nie można utworzyć stypendium, czy wypłacać pewną kwotę na utrzymanie pragnących się uczyć zdemobilizowanych żołnierzy?

Niewątpliwie zagadnienie jest nader ważne. Opiekę nad zdemobilizowanymi rozwiązało Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza, które we Wrocławiu posiada bardzo energiczne kierownictwo. Może się Pan z nim porozumieć i tam udzielić Panu rady i pomocy. Wielu zdemobilizowanych doświadczyło dobrodziejstwa tej instytucji.

A oto list inny. Jeden z pracowników ekspedycyjnych pewnej spółdzielni wrocławskiej p. Z. D. pragnąłby również kontynuować rozpoczętą naukę. Załóż się nam.

Zaczyna się rok szkolny. Nie jeden może uczeń czy student pragnąłby przedłużyć wakacje, lecz więcej jest tych, którzy pragną

wrócić do szkoły, by zacząć naukę. Ja należę do drugiej kategorii. Nowy rok szkolny jednak smuci mnie, gdyż przekreśla moje plany.

Jak się dowiadujemy z dalszego ciągu listu, Czytelnik nasz, przybył do Wrocławia z Włodzka i zapisał się do wstępnej klasy licealnej. Mówiono mu wtedy: „Powórtzy pan sobie w tym roku przerobiony materiał, przerobi pan czwartą klasę i otrzyma małą maturę, a na drugi rok wstąpi pan do przyspieszonego liceum dla dorosłych“.

Czytelnik nasz małą maturę otrzymał. Niestety, po wakacjach przyspieszone liceum znikło. Jest, ale tylko w godzinach przedpołudniowych, a więc niedostępne dla ludzi pracy. Popołudniowe trwa dwa lata. Dylemat: Albo w ogóle zrezygnować ze studiów, albo przedłużyć je jeszcze o rok. Czyżby nie można tej sprawy jeszcze jakoś tak załatwić, by umożliwić ludziom pracy naukę popołudniową na przyspieszonym kursie licealnym?



Cała ludność Warszawy bierze udział w miesiącu odbudowy stolicy.

## MY I ONI

### Lampa czy lump?

Piętnastoletni smyk kręci się po ogrodzie szkolnym z książką w ręku pod nosem ks. rektora seminarium nauczycielskiego we Wrocławiu, aby go zmusić do pytania:

- Cóż mój syn czyta?
- Telemaka.
- Co? Czy znasz dobrze francuski?
- Nie. Ja czytam po polsku.

Najmłodszemu z Polaków chodziło bowiem, aby się niemiecki rektor dowiedział, że zanim Niemcy zdążyli przelożyć słynne dzieło Felonni, Polacy już go mają dawno w obiegu (1897). Każdy z piszących o Lompie uważa za obowiązek powtórzyć tę anegdotę. W jubileuszowym zeszycie „Zarania Śląskiego“ naliczyłem coś ze trzy takie reprodukcje. Nieraz każdy też z piszących powtarza na wiarę jubiłata, że wywodził się on z dumą od lampy.

Nazwisko Lompa ma chyba tyle wspólnego ze światłem lampy, ile Zakrzewscy z rajem, Wielkopolska gadka heraldyczna, opierając się na słowach Stwórcy: „Adamiel wyjdź z za krzewa“, utrzymuje do dziś, że kołobka tego rodu stała w taju, a Matka rodu ludzkiego była Zakrzewska z domu. Nie jestem

lingwistą, w gwarach naszych, które znam tylko trochę, „lompy“ w znaczeniu „lampy“ nie spotykałem nigdzie, co więcej, przypuszczam, że taka postać jest w ogóle niemożliwa w głosowni polskiej. Lompa to raczej przewisło jak fujara, dziubata, brat Łata. Lump poprostu.

Raczejby to należało wyjaśnić, pospytawszy fachowców, niżeli labieścić i obiecywać, że jeszcze wiele stron biografii i twórczości pier wszego człowieka Śląska jest niezbadanych i niewiadomo czy z powodu zniszczenia zbiorów itd. itd. Sędziwy pan Konstanty Prus w Mikołowie może być słusznie dumny, widząc, że biografistyka Lompy nie wiele postąpiła od czasu, gdy on przed pół wiekiem ogłaszał pierwszy, przesunięni życiorys. Czy należy się w tym grzebać dalej? I po tysiącu pracogodzin odkryć jeszcze jeden zbiorek mozołnych grafomańskich rymów, jeszcze trzy — cztery nieznane Estreicherowi pozycje, jeszcze jedno zeznanie, że staruch lubił tego popić? Ostatnia biografistka (Janina Ender, 1947) wybrała go żarliwie od tego zarzutu. I po co? Poco fabrykować żywot świętego? „Ożryactwo“ Lompy

pod koniec życia jest właśnie potrzebne, wyjaśnia uparty uraz alkoholika, któremu widzi się, że jest wybitnym poetą, niedrukowanym tylko przez zawiść konkurencyjną, który nie odczuwa, że z innych powodów, z braku poziomu, lichego języka ani Kraszewski ani Bartoszewicz ani Dobrzański w lwowskim „Dzienniku Literackim“ (nie „Tygodniku“, jak zawsze błędnie powtarzają), nie są w stanie drukować jego serwisów regionalnych.

Budzień Śląska przypomina mi pod pewnym względem budzieńca Młodej Polski, Stan. Przybyszewskiego. Obaj trąbili bez ustanku o swej nędzy materialnej. I obaj mieli dziurę w kieszeni. Korespondencja Lompy to jedna niedokończona symfonia lamentu. Nawet wówczas, gdy jakiś szczerzy męczas odeski sypnie mu legatem wspaniałym, Lompa wkrótce po otrzymaniu pierwszej transzy w rublach, nawróć do swej piosenki: grozi mi śmierć głodowa.

Heroizmu Lompy szukajmy gdzie indziej. W jego świadomym rozdawaniu siebie codziennie i służeniu swemu społeczeństwu. Nie znał, że to społeczeństwo nie wypłaca mu się wdzięcznością, że robotą swą kręci sobie stryk na szyję, który wcześniej — później pozabawi go chleba. Pół życia zbiegło organizację zawziętemu na poradach, pisaniu podań i obronie krzywdy ludzkiej, społecznej czy narodowej.

Były „gminopisarz“ liznął trochę prawy i wiedział, że jak długo udziela porad bezpłatnie, wios mu z głowy nie spadnie. Na najważniejszym doraźnym odcinku służby społecznej korzyści nie miał żadnych.

Nawet, tych, których się spodziewała w swej wielkiej prostocie: ludzkiej wdzięczności i podzięk. Symboliczna jest wprost historia studni, jaką własnym wysiłkiem i sumptem wykopał w Lubczy.

Wdzięczni współobywatele czynili na wypródkę wszystko, aby cem browina przestała istnieć i aby pozostał po niej ślad taki, jak po mogile Józefa Lompy. Marząc, że będzie godna jego trudu i zasług, pisał do Kraszewskiego: „Nie stawiajcie mi pysznego pomnika. Dostyc mi na tym, kiedy będzie woźnicki kamień głazowy...“ Zawiódł się gorzko. W r. 1913 K. Prus nie zdołał doszukać się nawet śladu mogiły. Wdzięczni Lubzanie zapomnieli. Do imentu zapomnieli. Bo co tam pamiętać o jakimś organizmie, który ożywał i piałkiem nigdy nie śmierdział!...

Powtarzam, przebecom: Nowe znaleźiska wierszyków czy powiastek Lompowych sławy mu nie przysporzą. Ważne natomiast są jego badania etnograficzne, śląskoznawcze. Te należy odszukać, scalić, wydać. Porządnie wydać, we-

dnąc zasąd ustalonych przez prof. J. Krzyżanowskiego w „Zaraniu“ jubileuszowym.

Lompa to jest dalej motyw, pasjonujący motyw na powieść, na kilka, rozmaitego poziomu, powieści. Kawał doświadczenia w stuleciu zaboru zawrze się w takiej powieści, jeśli autor uczciwie przegrzebie się przez epokę, no i będzie miał talent. Przykładem reportaż sceniczny Kazimierza Gołby (Katowice — Wrocław, 1947). Jest tu i tło dziejowe w dobrych skrótach i momenty biograficzne w ruchu scenicznym.

Chwilami razi ekliwość i zapędy melodramatyczne, którym poradzi ołowek inscenizatora. Dialog ozywiony poprawną gwarą. Możliwy nia ożywić niektóre trochę drewniane w patosie kwestie Lompy i Szafranka.

Sztukę Gołby winnyby wziąć na warsztat teatru Ziemi Wzgardzonych. To jest, chciałem powiedzieć, Ziemi Odzyskanych. Propaganda taka więcej przyniesie pożytku niż dłuhanina biograficzna i przyuczynkarstwo, na które szkoda cennego papieru.

Tyle jest przecie innych, wartych grzechu problemów w przeszłości Śląska!

TADEUSZ SZAFRANIEC

Lokatorzy

Okropnie są u nas niepojętni ludzie. Gadają, tłumaczą — nie rozumieją. Tak jak ta obywatelka z tej „katastrofalnej” kamienicy, o której pisaliśmy. Przeszła do redakcji — niby obywatelka, a nie kamienica — z lamentem. Była w Zarządzie Nieruchomości Miejskich, alarmuje, że kominy nie w porządku, a stropy, — te, rzecz prosta, które jeszcze ocalały, — są nadal obciążone gruzem. Zarząd Nieruchomości wydał pisemne polecenie administratorowi, aby kazał wynieść gruz „przy pomocy i wyłącznie siłami mieszkańców posesji”. Czy może być coś prostszego i jaśniejszego? Toż to synteza parasola ze słońcem — ideałów prostoty i jasności. A obywatelka twierdzi, że tego rozporządzenia nie rozumie!

A więc wyjaśniam, tłumaczę raz jeszcze. Na mój rozum będzie to wyglądało tak:

Uzbrojony w wyżej wzmiankowane rozporządzenie administrator robi na podwórku zbórkę lokatorów nieszczęsnej posesji.

— Lokatorzy! Na moją komendę! Równaj w prawo! Spiecznij. Jutro od godz. 6-tej zrana wynosimy gruz z naszej kamienicy. Wszyscy! Mężczyźni w teczках, kobiety w swych torebkach — akurat moda nastąpiła na takie torby, że choć dwie cegły w nie pakój — dzieci w tornistrach.

— Ale przecież my pracujemy! — odzywa się jakiś malkontent.

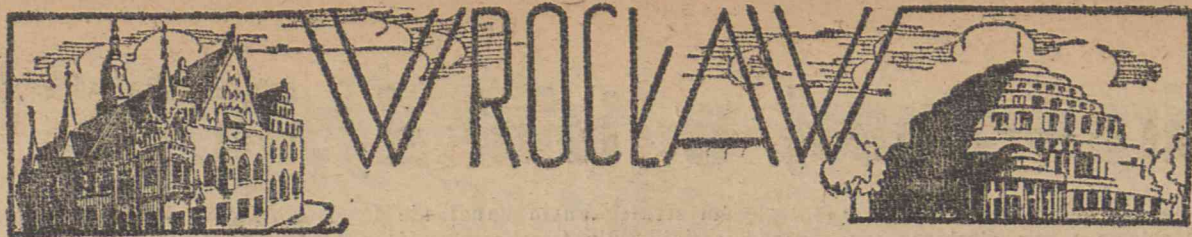
— Kto przyniesie uwierzytelnione notarialnie zaświadczenie pracy, będzie nosił gruz nocą.

— Dokąd?  
— Rzecz prosta na Psie Pole. Są tam już piramidy śmieci na miejscu lejów od bomb — dorzucimy swe cegielki do tej budowy.

— Ale...  
— Żadnego „ale”. Oto rozporządzenie Z. N. M. — żadnych dyskusji. Jutro zbiórka o 6-tej. A teraz rozejść się!

— Czy obywatelka zrozumiała wreszcie?  
— Niezupełnie. Bo Zarząd Nieruchomości Miejskich jest przedsiębiorstwem Zarządu Miejskiego — takim jak tramwaje lub wodociągi. Kto uprawnia go do wydawania tego rodzaju zarządzeń?

— Hm... Przyznam się, obywatelko, że o tym to nie pomyślałem!... SEK.



# W niedzielę otwarcie Mostu Grunwaldzkiego

## Dziś wielka próba wytrzymałości

Epopeja odbudowy Mostu Grunwaldzkiego we Wrocławiu dobiega już końca. Po pierwszej wstępnej próbie wytrzymałości na dziś zapowiedziano próbę generalną. Most obciążą 20 tramwajów. Będą one wpuszczane po parze a przyrządy pomiarowe mają sygnalizować, czy bez obawy można puszczać dalsze. Gdy 20 tramwajów ustawi się na moście i konstrukcja zda egzamin, będzie można ogłosić: Most Grunwaldzki jest w porządku.

Ufajmy, że wszystko pójdzie jak najlepiej. Aż sama próba nie zdecyduje o uruchomieniu komunikacji. Dopiero w niedzielę to nastąpi. Wtedy pójdą przez most pierwsze tramwaje i sznurem pociągną samochody oraz przechodnie.

Do tej pory nie wiadomo, jak ta uroczysta chwila będzie wyglądać. Czy odbędzie się akt poświęcenia mostu, jakieś przemówienia, ukwiecenia pojazdów, czy też po prostu

któs usunie belkę tamującą ruch i ogłosi, że datkami na odbudowę Warszawy i Wrocławia trzeba uczcić moment doniosłego zwrotu w dziejach komunikacji miasta Wrocławia.

Już w tej chwili na moście widać górne przewody tramwajowe pod prądem. Remontuje się jezdnię przed stacją tramwajową Pl. Grunwaldzkiego. Poszerza się chodniki, usuwając zalegający gruz.

## Tysiące młodzieży przekroczyło nowy próg szkolny

W dniu wczorajszym wszystkie gmachy szkolne otworzyły naocześnie podwoje dla powracającej tłumnie z wakacji młodzieży.

Rozpoczęcie roku szkolnego miało przebieg szczególnie radosny i uroczysty w I Państwowym Gimnazjum i Liceum im. J. Poniatowskiego. Odbrymia aula z trudem pomieściła przeszło 900 uczniów i uczennic, grono nauczycielskie, przed stawiciele Koła Rodzicielskiego, organizacji społecznych i innych gości. Po powitaniu zebranych dyrektor

szkoły dr. Jankowski wygłosił referat omawiający zadania i postulaty nowej reformy szkolnej. Z kolei przemawiał Przewodniczący Koła Rodzicielskiego, zawiadamiając młodzież o niespodziance, jaką jej zgotowali rodzice radiofonizując w okresie wakacji gmachy szkolne i zapewniając ją o dalszej ścisłej współpracy Koła Rodziców z dyrekcją i gronem nauczycielskim.

Z ramienia Uniwersytetu Wrocławskiego powitał młodzież i zachęcił do wyteżonej pracy prof. Mycielski.

W dalszym ciągu uroczystości młodzież wysłuchiwała przez nowo zainstalowane głośniki przemówienia min. Oświaty Skrzyszewskiego z okazji otwarcia nowego roku szkolnego. M. E. H.

## Kupcy muszą udokumentować ceny sprzedawanych towarów

(X) Jeżeli kupiec nie posiada należącego dowodu nabycia towaru (rachunku), będzie za taki uważany wykaz sporządzony przez niego i potwierdzony przez Izbę Przemysłowo-Handlową do dnia 15 września br. Ceny zaproponowane przez kupca zbada i zatwierdzi Izba Przemysłowo-Handlowa w porozumieniu z właściwym Zrzeszeniem Branżowym.

Ceny ustalone przez Izbę Przemysłowo-Handlową winny być zbliżone do cen rynkowych. Wykaz sporządza się dla Izby Przemysłowo-Handlowej w 5-ciu egzemplarzach, z czego 1 egzemplarz wydaje się kupcowi, a z pozostałych po 1 egzemplarzu Izba Przemysłowo-Handlowa wysyła do właściwej Delegatury Komisji Specjalnej, Społecznej Komisji Kontroli Cen i Izby Skarbowej. Jeden zatrzymuje Izba Przem.

Handl. Wykaz towarów, których dotyczy rozporządzenie posiada Izba Przem. — Handl.

## Do walki z podziemiem gospodarczym stanęli społeczni lustratorzy podatkowi

Dyrektor Izby Skarbowej we Wrocławiu, zwracając się do grona społecznych lustratorów podatkowych, powiedział: „musicie zająć się polowaniem na grubego zwierzka, na takich podatników, którzy mają obrzydliwe obroty, a przyznają się do nich nie chęć, lub całkowicie je ukrywają”.

Słowa te — to cały program nowej instytucji w dziedzinie podat-

ków, mianowicie społecznych inspektorów podatkowych. Nie po to ich powołano, aby dręczyć i szkikować nowymi formami drobnego podatnika; ich zadaniem jest wyławianie tych „reków”, którzy słusznie zyskali sobie miano „podziemia gospodarczego”. Społeczeństwo powinno rozumieć jedno: lustratorzy nie są narzędziem walki z inicjatywą prywatną. Nie do tego ich powołano. Tępią tylko nadużycia podatkowe, nie jakieś nieformalności, czy drobne przewinienia, lecz przeważnie przestępstwa, z którymi nie może solidaryzować się żaden uczciwy człowiek. W.Z.

## Czwartek Literacki

### Wieczór autorski Bronisława Kamińskiego

We czwartek dnia 4 września 1947 r. o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu własnym przy Placu Biskupa Nankiera nr. 7 II p. 68-my Czwartek Literacki Koła Miłośników Literatury i Języka Polskiego. W programie wieczór autorski Bronisława Kamińskiego z Paryża. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

## Spacerem po Wrocławiu

### Cyrk przyjechał

Na Placu Grunwaldzkim rozbił swój namiot cyrk indywidualnej inicjatywy, dawny cyrk lwowski „Arena”. Program niezły. Akrobacje przeważnie a la odbudowa Wrocławia t. zw. „parterowe”. Lecz jest też jeden doskonały numer trapezowy, naprawdę na skalę jeszcze większego miasta niż nasze.

Ale najważniejszy jest śmiech. Przez połowę przedstawienia patrzyliśmy na rozemśniane twarze dzieci. Jeszcze nie widziałem (chyba na pewnych przedstawieniach Teatru Lalki i Aktora) tak rozbawionych twarzyczek dziecięcych. Podobają się zwłaszcza zwierzęki — bajeżnie tresowane kucyki i znakomity osiołek. Wielbił musił długo stać na słońcu i jest wypłotywały. Widać, że stary, bo już się bardzo garbi. Poza tem dwie dość stojne lamy.

Gdy zwiędzaliśmy menażerię, jakiś kupiec proponował osiołkowi, że go

## KOMUNIKATY i PROGRAMY

### Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — Pożegnalny występ M. Gorczyńskiej i W. Surzyńskiego. W czwartek 4-go września odbędzie się nieodwołalnie ostatnie przedstawienie „Miłość śród wieków” z gościnnym występem Marii Gorczyńskiej, Władysława Surzyńskiego i Stanisława Milskiego. Jest to ostatnia sposobność zobaczenia tego wyjątkowego, barwnego widowiska, cieszącego się tak wielkim powodzeniem.

### Kina

„ŚLĄSK” — film prod. radz. „Sąd Narodów”.  
„WARSZAWA” — film prod. amer. „Wilki morskie”.  
„ODRA” — film prod. franc. „Ojczyzna”.  
„POLONIA” — film prod. szwajc. — „Maria Luiza”.  
„TECZA” — film prod. franc. „Pont-carrai”.

FOTOPLASTIKON — wyświetla codziennie od godz. 9-tej do 21-ej „Tyrol (włoski). Dolomity wymarzonej teren turystyczny”, ul. gen. Świerczewskiego 27.

### Radio

CZWARTEK 4 września 1947 r.  
6.00 Sygnał, gimnastyka, dziennik, muzyka i program. 6.57 Sygnał. 7.00 Muzyka. 7.15 Wiad. poran. i przegląd prasy stoł. 7.35 Muzyka. 7.55 Inf. ogólnop. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał. 12.06 Wiad. połudn. 12.10 „Melodie ludowe”. 12.25 „Prawo dla wsi”. 12.35 Utwory skrzypc. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 Koncert rozrywk. 14.00 Inf. Polskiemu. 14.15 Informacje. 14.17 „Skrzynka dla dzieci”. 14.37 „Kącik debiutujących”. 15.00 Muzyka tan. 15.40 Pieśni tan. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 Recital wioloncz. 16.40 „Z naszej radiofonii”. 16.50 Pogadanka gospod. 17.00 „Muzyka dla wszystkich”. 18.10 Muzyka. 18.43 Koncert reklam. 19.00 Aud. TUR-u. 19.10 Aud. dla wojska. 19.40 Koncert Polsk. Muz. Organ. 20.00 „Renesans Mickiewicza w Zw. Radz.”. 20.15 Reportaż. 20.25 Koncert Sekstetu PR. 21.00 Dzien. wiecz. 21.45 „Poskromienie złośnika”. 22.10 Sport. 22.15 Koncert Ork. Tan. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro. 23.20 Koncert życzeń.

PIĄTEK 5 września 1947 r.  
6.00 Sygnał, gimnastyka, dziennik, muzyka i program. 6.57 Sygnał. 7.00 Muzyka. 7.15 Wiad. poran. i przegląd prasy stoł. 7.35 Muzyka. 7.55 Inf. ogólnop. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał. 12.06 Wiad. połudn. 12.10 Pieśni lud. 12.25 „Masarnie spółdzielcze”. 12.35 Muzyka Polska. 13.00 „Powakacyjne refleksje”. 13.10 Muzyka. 14.00 Inf. Polskiemu. 14.15 Inf. 14.17 Koncert Życzeń. 14.40 Aud. dla dzieci. 15.00 Muzyka. 15.20 „Przygody morskie Jasła i Marysi”. 15.50 „Nasze uzdrowiska”. 15.55 Aud. Zw. Straży Poż. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 Pieśni Hugo Wolffa. 16.35 Aud. dla chorych. 16.50 Sport. 17.00 Koncert. 17.45 Aud. dla młodzieży Dolnośl. 18.00 Kącik Rodz. Radiow. 18.05 Koncert reklam. 18.20 „Z Polskiego Sopotu”. 18.30 Muzyka. 19.00 Koncert symfon. 20.05 Premiera Halki”. 20.20 „Muzyka ludowa”. 21.00 Dziennik wiecz. 21.40 Lekkie utwory fortep. 21.55 „Kłosa panny”. 22.10 Sport. 22.15 Aud. rozryw. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program. 23.20 Skrzynka PCK. 23.30 Koncert Życzeń.

### Nocne dyżury aptek

Pod „ZGODA” — ul. Witosa 47.  
„ANIOLEM” — Szczytnicka 28.  
„MEWAMI” — Partyzantów 25.  
STARA APTEKA — Kurzy Targ 4

## Zasada dawania pracy, a nie zapomogi

### Pomoc Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej

W powodzi powojennych zniszczeń i braków, jakie wszyscy w mniejszym lub większym stopniu od czuwamy, przechodzimy mimowoli obojętnie obok tych, którzy nie mają pracy, dachu nad głową lub żyłki ciepłej strawy. Do nich pomocną dłoń wyciąga Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej działający przez komitety powiatowe i gminne na terenie całego Dolnego Śląska.

Praca WKOS-u idzie w dwóch kierunkach — opieki otwartej i zamkniętej. W ramach pierwszej prze-

prowadzono na szeroka skalę akcje: kolonijne, pomocy zimowej, pomocy amnestionowanym i powodziom.

Uruchomionych kilkadziesiąt kuchni ludowych wydawało stale posiłki dla repatriantów zza Buga i z Dalekiego Wschodu. Każdy z nich miał prawo do korzystania z bezpłatnego posiłku przez 4 tygodnie. Jest to minimalny okres czasu, potrzebny do zorientowania się w terenie i znalezienia jakiegokolwiek pracy.

Obecnie repatriacja z tamtych te-

renów jest już w stadium zanikowym, siłą więc faktu punkt ciężkości przesuwa się na opiekę zamkniętą. W tym dziale najwięcej serdecznej i celowej uwagi poświęca się dzieciom i młodzieży. Poza domem dla małych sierot do lat trzech w Jaworze, istnieje 5 domów dla dzieci i młodzieży w wieku od lat 3-ch do 18-stu, dając oparcie 142 chłopcom i dziewczętom.

W Trzebnicy istnieje dom wychowawczo-szkoleniowy dla chłopców, mający własne warsztaty ślusarskie i stolarskie. Poza tym pracuje 11 warsztatów dla młodocianych i dorosłych.

Z uznaniem więc podkreślić należy jedynie słuszną politykę społeczną WKOS-u, polegającą na otoczeniu troskliwą i fachową opieką małych, bezradnych dzieci, a wdrażaniu do uczciwej pracy młodzieży, która jest do niej zdolna. M.H.

## Kapiele kuracyjne

### będą we Wrocławiu

Ostatnio przystąpiono do odbudowy działu leczniczego przy pływalni miejskiej na ul. Teatralnej. Remont obejmie dział kąpielni borowinowych i kwasowęglowych oraz wodolecznictwo i naświetlania elektryczne.

## Zebrań przyjazd

„Ossolineum”  
Zarząd Tow. Przyjaciół Ossolineum we Wrocławiu podaje do wiadomości, że Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Towarzystwa odbędzie się 16.9.1947 r. o godz. 16-tej w sali Biblioteki Uniwersyteckiej, przy ul. Szajnochy 7/9 (partier).

## Mówią we Wrocławiu...

\* KATASTROFY UCZA, powie sobie dziś wrocławianin, patrząc na remonty, do jakich zabrał się obecnie Zarząd Nieruchomości Miejskich. W tej chwili remontuje się 72 obiekty w tym zagrożony dom przy ul. Odrzańskiej, który parę miesięcy temu stracił część ścian. O domu Stalina 95 jeszcze nic nie słychać.

\* PLAC WOJEWODY PIASKOWSKIEGO pięknieje. Lasy chwastów wycina się, uprzęta śmiecie. Bliskie otwarcie Mostu Grunwaldzkiego zrobiło swoje.

\* NA ŚW. WACŁAWA (28 września) Automobilklub Polski organizuje we Wrocławiu „Próby zręczności” kierowców. Udział mogą brać wszyscy mistrzowie kierownicy. Kon kurs powinien wypaść niezły, bo każda jazda po brukach wrocławskich, to prawdziwa „próba zręczności”.

\* NAUKOWY INSTYTUT RZEMIEŚNICZY we Wrocławiu ogłosił zapisy na kursy zawodowe. Otwiera się kursy krawiectwa damskiego, bielizniarstwa, ślusarki samochodowej, radiomechaniki, mechaniki maszynowej i ogólnej itd. Możliwe jest uzyskanie stypendium państwowego. Informacji udziela sekretariat (pl. Muzealny 16, pokój 20).

\* ZBIERACZE ODPADKÓW — to też zawód we Wrocławiu. Na wózekkach wyjeżdżają z ruin szmaty, blacha, tłuczone szkło. W sierpniu wysłano z Wrocławia 150 ton odpadków papierowych, 300 ton tłuczki, 350 tys. butelek. W Spółdzielni Inwalidzkiej pracuje 150 zbieraczy. Płaci się im 150 zł. za kilo blachy, 3 — 5 zł. za butelkę.

\* 230.000 TOMÓW, 35.000 STARYCH DRUKÓW, 7.000 rękopisów, to majątek „Ossolineum” we Wrocławiu. Wśród rękopisów jest, jak wiadomo rękopis „Pana Tadeusza”.

# ZYCIE SPORTOWE



## Najszybszy kolarz świata Harris

przegrał, ale się szybko zrehabilitował

Podczas kolarskich zawodów sportowców „Grand Prix” Londynu, rozegranych na torze Herne Hill, tegoroczny amatorski mistrz świata, Anglik Reg Harris, doznał sensacyjnej porażki, przegrywając w finale z mistrzem Holandii Bijsterem. Zwycięzca uzyskał w tym biegu doskonały czas 12,2 sek.

W ten sposób Holender zrewanżował się Harrisowi za przegraną w finale mistrzostw świata.

Bijster niedługo cieszył się swym sukcesem, gdyż już w następnym spotkaniu międzynarodowym Harris potwierdził swą wyższość, wygrywając wyścig o nagrodę im. Bailey'a — znanego dawniej kolarza.

Zawody te odbyły się na torze Parc de Princes w Paryżu. Wzięła w nich udział doborowa ekipa zawodników zagranicznych, m. in.: Francuz Henri Sensever, Włoch Mario Ghella, Holender Bijster, Belg Pauwels — wszyscy

mistrzowie swych krajów. Konkurencja była więc b. silna.

Po zwycięstwie w pierwszym półfinale nad Włochem Ghella, Harris spotkał się w finale z Holenderem Bijsterem, który pokonał w drugim półfinale mistrza Francji Sensevera. W finale Anglik odniósł niespodziewanie łatwe zwycięstwo nad swym niedawnym pogromcą, przebijając ostatnie 200 m w 12,8 sek.

W klasyfikacji końcowej zawodów kolejność była następująca: 1) Harris (Anglia), 2) Bijster (Holandia), 3) Sensever (Francja).

## SLASK czy KRAKOW?

W dniu dzisiejszym na stadionie „Wisły” w Krakowie odbędzie się międzymiastowe spotkanie piłkarskie z cyklu rozgrywek o puchar Kaluży, pomiędzy dwoma dziś najlepszymi ośrodkami piłkarskimi — Krakowem i Śląskiem.

Oba okręgi przygotowują się niezwykle starannie do tego meczu

wystawiając najsilniejsze reprezentacje, na jakie stać ich w tej chwili (Śląsk tak jak przeciw Rumunii, Kraków jak przeciw Bruju). Kapitanowie obu okręgów ustalili już składy drużyn. I tak:

Śląsk: Janik, Michałski, Siwy — Wieczorek, Piec II, Gajdzik — Górecki, Bąk, Spodzieja, Cieślak, Barański.

Kraków: Jurowicz, Gęblek, Flanek — Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II — Gięgiel, Gracz, Nowak, Kohut, Bobuła.

## PTC Budapeszt w Polsce

Drużyna piłkarska PTC Budapeszt, z którą od dłuższego już czasu prowadzi pertraktacje chorzowski AKS, otrzymała zezwolenie na przyjazd do Polski.

Węgrzy bawić będą u nas w dniach od 9 — 18 bm i prócz AKS-u zmierzą się z kilkoma jeszcze innymi zespołami polskimi. O Węgrów ubiega się szczególnie Wisła i Polonia Bytom.

## Puchar pozostał w USA

Pozostałe jeszcze do rozegrania dwie gry pojedyncze w finałowym spotkaniu o puchar Davisa między USA i Australią, przyniosły zwycięstwa tenisistom amerykańskim.

## Nabożeństwo żałobne za duszę

Mgr. Jurkiewicza Ludwika  
b. asyst. U. J. K.  
marłego we Lwowie 22. XII. 1945 roku odbędzie się 6. IX. 1947 r. godz. 7 rano w kościele św. Michała, Wrocław ul. Wojciecha.  
Rodzice — siostra — brat

7821

4  
wrzesień

Ze starych  
kronik  
dolnośląskich

1502 — We Wrocławiu poświęcono odnowiony kościół Bernardynów  
1567 — W Nowym Miasteczku przyszły na świat dwie zrosnięte dziewczynki.  
1564 — Rozpoczęto znosić do połowy wieży na kościele Marii Magdaleny we Wrocławiu.

## CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Oddział  
JELENIA GÓRA

zawiadomiamy: że od dnia 15 września 1947 r. przeniesiona zostanie sprzedaż FARMACEUTYKÓW i LEKÓW w/g rozdzielnika Min. Zdrowia do oddziału we WROCLAWIU ul. Komandorska 18, tel. 21 i 22.

dokąd prosimy kierować swe cenne zamówienia.

W Jeleniej Górze dział Farmaceutyczny likwiduje się. K-3164

## OGŁOSZENIE

Wydział Przemysłu i Handlu Zarządu Miejskiego m. Wrocławia wzywa wszystkie osoby trudniące się zawodowo dokonywaniem ulicznych zdjęć fotograficznych aparatem systemu „Leica” lub „A. la minute” na terenie m. Wrocławia w celach zarobkowych na własny rachunek i w własnym imieniu, bądź na rachunek zarejestrowanego w Wydziale Przemysłu i Handlu orzecznictwa fotograficznego i w jego imieniu do zgłoszenia się osobicie w Zarządzie Miejskim pokój Nr. 105 w dniach 5 — 10 września 1947 r.

Zainteresowane osoby winny przynieść z sobą uprawnienie przemysłowe lub upoważnienie firmy w której imieniu i na której rachunek dokonuje zdjęć.

Zaświadczenie rejestracji z Cechu Fotografów, oraz znaczek rejestracyjny.

Należy zgłosić się w oznaczonym terminie połączając za sobą zastosowanie sankcji karnych przewidzianych art. 126 Prawa Przemysłowego.

7818

## Kronika WYDARZEŃ

\* OBYWATELSKIE KOMISJE PODATKOWE działają nie tylko we Wrocławiu, ale w Bystrzycy, Złotorii i Koźuchowie. Organizują się już w Kłodzku i Jeleniej Górze.

\* ŚWIDNICA NALEŻY DZIŚ do najczystszych miast na Dolnym Śląsku. Ale ma i swoje bolączki. Bodajże najważniejszą z nich są „nocne rodaki rozmowy” czyli po prostu wrzaski i awantury urządzane na ulicach tegoż miasta przez nieśfornych pijaków. Aby położyć temu kres, MRN poleciła Zarządowi Miasta stworzenie specjalnego przybytku dla zwanianych, zwanego popularnie koza, która... mleka w każdym razie nie daje.

\* 40.000 ZŁ. złożyli ub. niedzieli świdniczanie na odbudowę Warszawy dzięki zbiórce przeprowadzonej przez przedstawicieli władz i urzędów. Najcielszawsze, że największe zebrano na... peryferiach miasta.

\* 1900-CZNY AKT NADANIA WŁASNOŚCI na Ziemi Kłodzkiej otrzymał z rąk wicevoj. Barchaça gospodarz z gromady Brzozowice, gm. Lewin, Zając Franciszek. Pochodzi on z okolic Oświęcimia, ma lat 60, 9-cio osobową rodzinę i 7 ha ziemi.

\* REMONTUJE SIĘ obecnie lokal Publicznej Biblioteki Miejskiej w Wałbrzychu.

\* WAŁBRZYCH ZWIEDZILI OSTATNIO przewodniczący włoskiej partii socjalistycznej Pietro Nenni i sekretarz tejże partii Basso.

\* NOWYM PRZEWODNICZĄCYM WAŁBRZYSKIEJ MRN został wybrany Włodzimierz Huk, mistrz maszynowy.

\* JAN BUCHWAŁA, rolnik zam. w Jeleniej Górze, wybierając się do Wrocławia wpadł pod koła pociągu. Oczywiście po pijanemu. Odnosiłszy lekkie obrażenia o własnych siłach udał się na punkt PCK. (WD).

## Wyjaśnienie

W numerze z dnia 2 bm. zamieściłmy reprodukcję obrazu p. n. „Świdnica — widok na Kościół”, przyczem nie zaznaczono, że autorem obrazu jest znany artysta A. Modlibowski.

Państwowe Fabryki Konfekcyjne Ośrodek Nr. 1 we Wrocławiu przy ul. Rzeźniczej 32/33 zakupią natychmiast silnik samochodowy marki GMC

Zgłoszenia kierować do Referatu Transportowego Ośrodka Nr. 1 przy ul. Rzeźniczej 32/33 pokój nr. 9. K 3190

## 5.000 zł nagrody

za zwrot torebki damskiej (konduktorki) pozostawionej przy wysiadaniu z pociągu Nr. 597 Łódź — Kudowa-Zdrój na dworcu Wrocław - Nadodrże w dniu 1. 9. br. o godz. 23.05. W torebce były dokumenty na nazwisko Irena Szpejankowska — Wrocław Jowowiejska 39/41. K-3169

## SZTANDARY

Chorągwie, paramenta kościelne, wykonuje fachowo i solidnie. Pracownia haftów artystycznych.

Irena Szalowa

POZNAŃ, al. Skarbowa 23, tel. 12 - 54. K-3077

## Zakupimy natychmiast:

- 4 motorki elektryczne na prąd zmienny 220 — 380 V od 1 1/2 do 3 KM
- Kocioł warzelny parowody pojemności 250 — 300 l. gat. KNR 2 wyrobu huty Baildon lub „Argentyt Ultra” huty Batory.
- Kocioł do gotowania poj. 250 — 300 l. parowody wolnostojący z własnym paleniskiem wykładanym szamotem.
- Silniki na ropę „Diesela”.  
1 o mocy 20 — 22 KM wolnoobrotowy  
2 o mocy 10 — 12 KM  
4 o mocy 4 — 8 KM „Diesela” oraz benzynowe

Wiadomości i oferty kierować proszę do Ekspozytury K. S. B., Wrocław, ul. Kołłątaja 21 — II p. K 3193

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

Kwatermistrzostwo Oficerskiej Szkoły Inżynierii Saperskiej we Wrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę ziemniaków, jęczmienia świeżych oraz słomy dla koni.

Informacji o ilości artykułów, warunkach przetargu, dostawy i t. p. można otrzymać w kancelarii Kwatermistrza Jednostki od godz. 9-tej do godz. 12 począwszy od dnia 8 września 1947 r.

Oferty w zalakowanych kopertach, bez znaku firmy z napisem „Przetarg na dostawę produktów rolnych” składać można w kancelarii Kwatermistrza Jednostki do dnia 15 września 1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 września 1947 r. o godz. 9-tej. Do oferty należy dołączyć odpisy dowodów wpłaty PPOK, Daninę Na rodową, kwit na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. sumy ofertowej na rachunek sum przechodnich.

Kwatermistrz Jednostki zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz prawo dowolnego wyboru oferenta. K 3191

## Kwatermistrzostwo OFICER. SZKOŁY INŻYNIERYJNO - SAPERSKIEJ we WROCLAWIU

reflektuje na zakupienie maszyny do obierania kartofli. K 3192 Kwatermistrz Oficerskiej Szkoły Inż. Sap.

## OGŁOSZENIE

Wydział Apropowizacji Z. M. podaje do ogólnej wiadomości, że termin wydawania materiałów tekstylnych i obuwiu na karty odzieżowe za rok 1946 — został przedłużony do dnia 15 września 1947 r.

Posiadacze kart odzieżowych za 1946 rok dotychczas niezrealizowanych, pobiorą przysługujące im materiały w punktach rozdzielczych t.j. — Dom Towarowy Rynek 31/33 i w Firmie „Bata” — ul. Wita Stwosza 35.

Wszelkie reklamacje w sprawie niezrealizowania kart odzieżowych po tym terminie — nie zostaną uwzględnione.

Za Prezydenta Miasta Wrocławia

(—) JÓZWIĄK PIOTR

Naczelnik Wydziału Apropowizacji

## Daimon baterie kiesz., piaskie, sztabowe amerykanki, anody, latarki, żarówki, karzełki

dostarcza na m. Wrocław i Dolny Śląsk przedstawiciel Państw. Fabr. Ogniw i baterii Daimon w Starogardzie Waclaw Turek Wrocław ul. Kołłątaja 32

K 3168 (przy Dworcu Głównym)

## OGŁOSZENIA DROBNE

### HANDLOWE

SZKŁA okularowe po cenach hurtowych poleca Bolesław Blumert, Wrocław, Świdnicka 15. 7747

DRUT NAWOJOWY — MOTORKI kupuje, sprzedaje. Wrocław, Ofiar Oświęcimskich 19 „Elektrotechnika”. 7812

SPRZĘT wędkarski na sezon jesienny poleca: Tokarz, Wrocław, Pl. Uniwersytecki 11. K 3182

KUPUJEMY w każdej ilości: pieprz czarny, piment, goździki, majeranek, kminek, liście bobkowe, kawę surową. Palarnia Kawy — Pakownia Korzeni Fr. Kaczór (Eferka), Wrocław, ul. św. Antoniego nr. 19/21. 7793

SAMOCHÓD Opel Blitz sprzedam. Świdnicka 32. 7797

WÓZKI DZIECIĘCE ceny najniższe poleca „Halszka” Wrocław Gen. Świerczewskiego 50. 7833

SKLEP duży z magazynami w najruchliwszym punkcie Wrocławia nadający się na każdą branżę odstąpię ewentualnie przyjmę współnika. „Słowo Polskie” „Centrum”. 7836

ODSTAPIĘ wytwórnię wód gazowych i rozlewnię piwa, dobrze prosperującą z powodu wyjazdu. Wiadomość: sklep spożywczy: ul. Kluczborska 15. 7839

SZTUCZNE jelita dostarcza Wytwórnia „Celolit”, Kraków, Przemyska 8. K 3145

URZĄDZENIE kielichowe do galwanizacji kupię zaraz wiadomość „Janusz” w adm. „Słowa Polskiego”. K 3153

SPRZEDAM motocykl „Setkę”, pianino, kuchenkę gazowo - węglową i elektryczną itp. Adres. Sepolno, Promieł 16. 7857

KUPIĘ maszynę do szycia w dobrym stanie, Krzyki, Wiosenna 10. 7862

ODSTAPIĘ sklep, zwrot remontu — sprzedam, motocykl, maszynę. Wiadomość: Zegadłowicza 7 m. 3. K 3176

CZĘSTOCHOWSKA Fabryka Farb „ZAWODZIE” Sporna 10, tel. 24-55, zakupuje barwniki anilinowe oraz alfa naftylaninę i kwas Tobiasza. Zgłaszać się pisemnie, lub osobiście. K 3178

ZAKUPIMY: drut nawojowy emaliowany, wiertarki dentystyczne, aparaty spawalnicze elektryczne i karbidowy, motor elektryczny prąd zmienny 2,5 PS ponad 2800 obrotów, pakuly impregnowane, futro, meble — Biuro Express — Kluczborska 21. 7848

SPRZEDAM ubranie popielate — pół buciki czarne, męskie nowe, Krzyki, ul. Wiosenna 10. 7864

SKLEP Rzeźniczo - Wędliniarski do odstąpienia wraz z mieszkaniem — wiadomość: Świdnicka 33. 7898

KSIĘGARNIA wypożyczalnia książek „Lektor” Stalina 20. książki naukowe, belestrystyka, podręczniki szkolne. Kupno — sprzedaż — zamiana. K 3194

## ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubione: kartę rejestracyjną PUR, kartę ewakuacyjną, orzeczenie na gospodarke, wystawione na nazwisko, Krupski Mikołaj, Jawornik Stary 15. K 3141

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RKU Świdnica oraz inne dokumenty z Niemiec na nazwisko Sobkowiak Władysław, zam. Świdnica, ul. Zamkowa 5. K 3142

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty na nazwisko Kukla Stefania. 7841

UNIEWAŻNIAM kartę RKU wydaną w Wieluniu, odcinek zameldowania na nazwisko Łużak Karol. 7846

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty na nazwisko Kwaśnik Antonina, kartę repatriacyjną i metrykę ślubu na nazwisko Kwaśnik Józef, zamieszkały Tomaszów, poczta Strzegom. K 3179



**NAJLEPSZEJ jakości PERFUMY i Wody Kolońskie**

**Tylko**

**Monaris**  
żądać wszędzie

Sklep fabryczny i biuro: Wrocław, ul. Nowowiejska 39/41  
Telefon 721

K 3061

**UNIEWAŻNIAM** zgubione dokumenty: zaświadczenie rejestracyjne RKU, tymczasowe zaświadczenie Włodawa, zaświadczenie pracy Oleśnica, odcinek zameldowania Zakaszów na nazwisko Litwiniuk Paweł zam. Kelców - Duży. 7850

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną kartę rejestracyjną wystawioną przez RKU Grajewo, na nazwisko Sokołowski Ta deusz. 7851

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę RKU na nazwisko Szud Konstanty, Wrocław, ul. Kaszubska 19 m. 6. 7859

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty: metrykę urodzenia, świadectwa szkolne wymeldowanie z Warszawy, zaświadczenie moralności wydane w Warszawie na nazwisko Czarnowska Danuta. 7858

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną mi legitymację służbową Zakł. Wod. Kanal. m. Wrocławia św. dojrzałości Państw. Lic. Ogóln. Warszawa i kartę rejestracyjną RKU Ciechanów, Bonisławski Gustaw. 7861

**UNIEWAŻNIAM** legitymację akademicką, wystawioną przez Uniwersytet Wrocławski. Tau Maria. 7860

**UNIEWAŻNIAM** kartę ewakuacyjną, wizę, świadectwo szkolne wydane na nazwisko Wiśniewski Piwus, Kamienica 108. Za zwrot dokumentów nagroda 5.000. K 3165

**UNIEWAŻNIAM** kartę ewakuacyjną, wizę orzeczenie na gospodarstwo wydane na nazwisko Połojński Antoni, Kamienica 108. Za zwrot dokumentów 6.000. K 3167

**UNIEWAŻNIAM** nominację na gospodarstwo wydane na nazw. Pacan Józef. K 3168

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty: kartę rejestracyjną na nazwisko Skalczuk Edward. 7872

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty: legitymację służbową O.U.L., legitymację Zw. Zaw., leg. kinowa, karty żywnościowe za m-c 8, 47. i inne na nazwisko Filus Jan, Wrocław. 7868

**UNIEWAŻNIAM** kartę RKU Łódź - Miasto - Ulatowski Zbigniew. 7842

**UNIEWAŻNIAM:** zagubione dokumenty: kartę RKU wydaną w Oleśnicy Nr. 1113, kartę motorową Nr. 28314, zaświadczenie OUL nr. 1021 na nazwisko Mysor Stanisław. K 3170

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty: dowód osobisty, wyciąg metrykalny, kartę przesiedleńczą, odcinek zameldowania, leg. partyjną PPR na nazwisko Hubicki Jan. 7584

**UNIEWAŻNIAM** skradzione poświadczenie obywatelstwa, zaświadczenie PUR, odcinek zameldowania, książeczkę czekową oraz różne kwity i inne zaświadczenia - Mrozek Jan, Wrocław, Karola Szymanowskiego 1. 7881

**UNIEWAŻNIAM** dokumenty: książeczkę wojskową, kartę rowerową, zaświadczenie na medale, list pochwały na nazwisko Niewiadomski Piotr. 7890

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rejestracyjną RKU Wrocław - Stankiewicz Kazimierz. 7906

**POSAD POSZUKUJĄ**

**OBEJME** posadę kierownika spółdzielni lub rewidenta ksiąg. Zgłoszenia z grzeczności: St. Juskowiak, ul. B. Prusa 7 m. 10, dla „Handlowca”. 7815

**BIEGŁA** maszynistka ze znajomością pracy biurowej, przyjmie posadę od zaraz. Zgłoszenia: Redakcja „Słowa Polskiego” pod „7838”. 7838

**GOSPODIA** poszukuje posady, Hotel, Stawowa 15. 7893

**FRYZJERKA** - manikurzystka poszukuje pracy od zaraz z mieszkaniem. Wiedomość, Wrocław, Szczyńska 32 m. 18. K 3173

**BYŁY** sekretarz gminy zbiorowej repatriant z Lwowa poszukuje pracy Łaskawe zgłoszenia: „Słowo Polskie” sub. „Sekretarz”. 7867

**EKSPEDIENTKA** wykwalifikowana poszukuje pracy. Ul. Grunwaldzka 40 - 2. 7877

**SZOFEK** z długoletnią praktyką, czerwone prawo jazdy, poszukuje posady na ciężarowy lub osobowy. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „Szofer”. 7847

**SAMODZIELNA** siła biurowa z wieloletnią praktyką zajmie kierownicze stanowisko w przemyśle, handlu. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Wynagrodzenie”. 7896

**WOLNE POSADY**

**PIELEGNIARKA** do niemowlęcia potrzebna zaraz. Wrocław, Kollątaja 17, drogerie. K 3174

**PAŃSTWOWA** Przetwórnia Mięsna Nr. 1 Wrocław, ul. Stalina 104. poszukuje od zaraz: rutynowanego księgowego-bilansistę - maszynistkę ze znajomością księgowości. 7866

**POSZUKIWANA** dyplomowana profesorka pianino - francuski prywatnie, ul. Krakowska 27 - 10. 7642

**SZOFEK** z prawem jazdy na motocykle, potrzebny od zaraz. Zgłoszenia: Wrocław, ul. Kiełbańska 7 - Zakład Blacharski. 7912

**WYTWÓRNIĄ** esencji owocowych „Pani” ul. gen. Świerczewskiego 47 przyjmie od zaraz zdolną maszynistkę korespondentkę handlową. Warunki do omówienia. K 3186

**LEKARSKIE**

**LARYNGOLOG** Dr. med. KOSSOWSKI Stanisław powołał i przyjmie - Wrocław, ul. Norwida 22. 7684

**NAUKA**

**KORESPONDENCYJNE** Kursy Księgowości. Informacje Lublin, skr. poczt nr. 105. K 3162

**ANGIELSKIEGO** lekcji, po 7-letniej pracy w Anglii udzielim. Zgłoszenia osobiste lub listowne Karola Szymanowskiego 24, Wrocław - Zalesie. 7865

**KURSY** kroju, szycia i modelowania - nowoczesne - nauka fachowa. Ul. Sienkiewicza 93 - 8. 7844

**LOKAL**

**STUDENTKA** poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Cena obojętna. Zgłoszenia: Księgarnia „Wiedza”, Rynek 14. K 3175

**POSZUKUJE** pokoju w pobliżu fabryki wagonów lub w śródmieściu. Oferty do „Słowa Polskiego” pod „7854”. 7854

**SZUKAM** w okolicy Rynek, Świdnicka, pl. Sołny lokalu handlowego. „zdemobilizowany” 7875

**POTRZEBNE** mieszkanie jedno lub dwupokojowe, centrum. Zwrot kosztów remontu. Oferty: Pomorska 24. Księgarnia „Feniks”. 7715



Moment wybuchu 500-filowej bomby ukrytej w czołgu pod gruzami w Warszawie na terenie getta.

**WILLA** komfortowa jednorodzinna - garaż, ogród owocowy zamienię na 3 - 4 pokoje komfort pierwsze piętro tylko centrum. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Biskupin”. 7897

**POSZUKUJEMY** willi za zwrotem kosztów remontu od zaraz. Zgłoszenia w sklepie. Złotara - Wrocław. Rynek 37. 7919

**POSZUKIWANIA RODZIN**

**LISOWSKIEJ** Leokadii z domu Demczyńska, córka Jana, urodz. 1910 r. w m. Równe, Wołyń, zamieszkałej ostatnio w Równem, ul. Mynarska 7, poszukuje męża Lisowski Jerzy, England - Stowell Park Glos - wiadomość kierować proszę Buyko Maria Warszawa 1, Złote 2. K 3171

**AGNIESZKĘ** Urbańską z domu Chrzanoską, ostatnio zamieszkałą we Lwowie, a obecnie nieznana z miejsca pobytu wzywa Sąd Okręgowy we Wrocławiu, ul. Sądowa Nr. 1 do zgłoszenia się w sprawie rozwodowej z C. 497/47, wytoczonej przez jej męża Czesława. 7845

**ROŻNE**

**SAMOCOHODY** do wynajęcia DPS Wrocław, Nowowiejska 20/22 tel 3032 K 2696

**WARSZTATY** Samochodowe Auto - Obsługa, Stalina 211 inż. Ulatowski, Jerzy wykonują remonty. Części zamienne na składzie. Fachowa obsługa. 7690

**TRANSPORTY - EKSPEDYCJA** szybko - solidnie. Biuro „Transdal” Wrocław, Świdnicka 10 K 2679

**SZYBY** samochodowe, prowadnik, wprawianie wykonuje szklarnia „Pionier”, Złote Koło 10. K 3011

**ZAKŁAD** krawiecki, damski - Leokadia Fiutak, Wrocław, Kiełbańska nr. 25. 7849

**PRACOWNIA** kapeluszy damskich i dziecięcych czepce przeniesiona z ul. Wrocławzycy na ul. Sienkiewicza Nr. 96 m. 2. 7920

**KOSMETYCZKI** przyjmują na praktykę. Wyuczam pedicure, manicure. Warszawski Gabinet Kosmetyczny, Jelenia Góra, Strzelecka 15. K 3166

**SKUP**, wywóz mebli do województw centralnych na podstawie zezwolenia OUL załatwia Biuro Zleceń Pośrednictwa „Express” Wrocław - Kluczborska 21, boczna Stalina. 7770

**PRZYJMĘ** szycie do sklepu sukien, kompletów damskich, koszul męskich. Wrocław, ul. Szczęśliwa 203 - 4. 7876

**KOMUNIKAT** - dnia 21.8.47 dokonano kradzieży 25 bonów na skórę od Nr. 332101 wydanych przez Fundusz Aprobacyjny Oddział we Wrocławiu ul. Lelewela 2, dla Spółdzielni Rolniczo - Handlowej w Oławie, ul. Głowackiego 2. Wyżej wymienione bonusy niniejszym anuluje się i ostrzega się przed ich realizacją. Fundusz Aprobacyjny, Oddział we Wrocławiu. K 3177

**PRZYBLĄKAŁ** się wilk, znak szerególny. Smoluchowski 16 m. 3. 7843

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 51)

**PLANY MOB WYKRADZIONE!**

**AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA**

Dziennikarz Leon Jodłowski, agent Drugiego Oddziału, zdobywa swoim postępowaniem sympatię mieszkańców Berlina. Dewna ukochana Klaretta robi mu wyrzuty za nowe flirty.

- Nie. Mam naprawdę męża.
- Trudno sobie wyobrazić! Roześmiała się z przymusem.
- Co się dzieje z Agatą Smoter?
- Jest w Czechach.
- A swoją drogą, szkoda - Leo - że tak się stało.
- Co się stało?
- Ze nasze stosunki...
- Ach przestań! Po co się dreczyć?
- Żałuję tego, co minęło. To mi wolno. Zresztą już idę...

Podala mu rękę. Pocałował. Wyszła. Usiadł w fotelu, w którym siedziała - i myślał o tajemniczych drogach, jakimi chadzają ludzkie uczucia. Czyżby miłość naprawdę odeszła? Ogarnął go smutek. Ale górę wzięło zadowolenie z siebie, z tego, że uleczył się z tej miłości, która go zęrała.

Ossnowski powrócił z czeskiego pogranicza w Sudetach. Wrócił o dwa tygodnie wcześniej, niż zamierzał. Niespodziewanie zadzwonił do Jodłowskiego.

- Czekam na ciebie. Sprawa pilna. Już skończyły się wakacje. Jak się czujesz?  
- O, doskonale! A Lena?  
- Jeszcze lepiej, dziękuję. Więc wpadniesz do nas?  
- Zaraz już idę.  
Rotmistrz mieszkał u pani Falkenheim, na Luetzowufer, vis-a-vis ministerstwa Reichswehry.

Leona powitali serdecznie.  
- Mizernie wyglądasz. Przpracowujesz się?  
- Nie zanadto. Upały mnie wyczerpały. W mieście jest potwornie duszno.  
- O tak. Za to w Sudetach - żebyś wiedział...

Lena von Falkenheim, wdowa po baronie Walterze Falkenheimie, odznaczała się urodą, wdziękiem oraz niepospolitą inteligencją. Pochodziła z Wiednia. Rodzina jej twierdziła, że wywodzą się w prostej linii od Karola Wielkiego. Krewni Leny mieli jakieś zamki nad Dunajem i w Tyrolu.

Wysoka, szczupła, o wspaniałych popielatych włosach, o cerze jasnej i czystej, o szarych oczach i rysach regularnych, niby wyciętych z kości słoniowej, była skończoną pięknością. Zwracała na siebie uwagę otoczenia, a poza tym słynęła z dowcipu i rozumu.

Jerzego Ossnowskiego kochała od dawna, dzieląc z nim niebezpieczeństwa i trudy pracy wywiadowczej. Była doskonałym agentem - wiernym druhem - i namiętną kochanką. Rotmistrz nie raz wspominał o niej, jak o swej żonie, mieli zamiar się pobrać.

- ...Teraz Czechosłowacja wchodzi na widownię świata - powiedział nagle Ossnowski.  
- Czyżby nowy „fakt dokonany“?  
- Zobaczymy. To zaczyna być ciekawe. A jak twoje sprawy, Leonie?

- Do tej pory pomyślnie.
- Panna Natzner?
- Widuję się z nią...
- Pani von Jena?
- Również...
- Generał nie jest zazdrosny?
- Dotychczas jeszcze nie...
- To dobrze.
- Hans Finger?
- Nie widziałem się z nim...
- Dawno?
- Tydzień.
- Rotmistrz zamyślił się. Lena wyszła z pokoju.
- Była u mnie Klaretta... - zaczął Jodłowski. - Zrobiła scenę o Ruth i Luize.
- To nic nie szkodzi...
- Jest w Berlinie.
- Na stałe?

- Tak. Tu mieszka i pracuje. Kontrwywiad. I Gestapo. I to - i to.

- Zdolna bestia!
- Ma męża. Przyznała się.
- To ładnie z jej strony. I co jeszcze?
- Więcej nie.
- Nie należy jej drażnić. Może się kiedyś przydać...
- Kocha się w tobie?
- Twierdzi, że tak...
- Zmieniły się role. Teraz ona ciebie kocha, a ty nie? Leon roześmiał się.
- Opanowałem sytuację.
- To pięknie, bracie. W każdym bądź razie uważaj i nie zrywaj z nią. To cenny nabytek. Kontrwywiad, Gestapo... Od jesieni sabłyńsz na scenie. Tymczasem - Natzner i von Jena! Pamiętaj. Nie są o siebie zazdrosne?
- Nie.
- To byłoby na razie wszystko?
- Tak.
- Zjesz z nami obiad?
- Dobrze.

- Długo czekałeś na mnie?  
- Nie kochanie.  
- Wziął ją pod rękę.  
- Nie mogłam się wcześniej wyrwać...  
- Rozumiem. To drobiazg.

Ruth Natzner była drobna i szczupła. Włosy miała kruczoczarne, gładko zaczesane za uszy. Po środku głowy przedział. Twarz o ciemnych rumieńcach. Oczy orzechowe - a nad nimi nierówne, geste brwi. Małe, czerwone usta, mocno umalowane. Była młoda, śliczna i wesoła, jak szczygiełek. Kochała się w Jodłowskim - i wcale nie starała się ukrywać tego.  
- Pójdziemy do mnie, czy też... - zaczął.  
- Za gorąco jest. Nigdzie nie mam zamiaru wędrować. Najlepiej będzie u ciebie.  
Uśmiechnął się.

Leonowi podobala się Ruth - prosta, czasami naiwna, dziewczęca. Natura mało skomplikowana. Trochę dziecinna. Ot, pensjonarka, lub studentka z pierwszego roku uniwersytetu.

Panna Natzner pracowała w ministerstwie Reichswehry w kancelarii, jako sekretarka generała Gustawa Kreutzensterna... (dalszy ciąg jutro)